

Sygn. akt I ACa 501/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2017r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki
Sędzia:	SA Danuta Mietlicka
Sędzia:	SA Jolanta Terlecka (spr.)
Protokolant	sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2017r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
z siedzibą w I.

przeciwko P. A.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 23 lutego 2016r., sygn. akt IX GC 575/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego P. A. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w I. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

Sygn. akt I ACa 501/16

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 23 lutego 2016r. zasądził od pozwanego P. A. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w I. kwotę 80.692,95 zł z ustawowymi odsetkami od 1 sierpnia 2014r. do 31 grudnia 2015r. a od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie oraz kwotę 7.656,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (k-249), powołując w jego uzasadnieniu następujące ustalenia i wnioski.

Strony w ramach prowadzonych działalności gospodarczych począwszy od 2008r. współpracowały ze sobą w ten sposób, że pozwany kupował od powodowej spółki towar w postaci papieru i kartonów w celu jego dalszej odsprzedaży. Warunki współpracy gospodarczej stron zostały ustalone w zawartej 3 stycznia 2012r. umowie o

współpracy handlowej, która określała sposób składania zamówienia, odbiór towaru, reklamacje, limit kredytowy i konsekwencje jego przekroczenia, sposób dokonywania płatności przez kupującego oraz podstawy rozwiązania umowy. Zadaniem pozwanego było pozyskanie nabywców towarów powoda, co czynił osobistym staraniem oraz przy pomocy zatrudnionych handlowców. W rzeczywistości w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa spełniał funkcję biura handlowego powodowej spółki. Pozwanemu w prowadzonej działalności pomagała żona A. A. (1), która osobiście kontaktowała się w sprawach dotyczących współpracy z powodową spółką.

Po zawarciu umowy o współpracy członek zarządu powodowej Spółki (...) w korespondencji mailowej z 9 stycznia 2012r. adresowanej do A. A. (1) w związku z wprowadzeniem nowego cennika zawarł propozycje warunków zakupu po cenach hurtowych, detalicznych i z opustem cenowym w wysokości 2%, dodatkowo deklarując przyznanie na koniec roku rabatu cenowego w wysokości 1% od obrotu netto przy wypracowaniu planu sprzedaży o 20 % wyższego niż w roku 2011 w rozbiciu na asortymenty i konkretne ilości. W ocenie pozwanego wyrażona gotowość udzielenia rabatu wiązała powoda przy spełnieniu warunku co do wysokości wypracowanego obrotu. W korespondencji mailowej A. A. (1) informowała M. B. o wynikach sprzedaży i zakupu uzyskanych w poszczególnych miesiącach od stycznia do września 2012r. wskazując każdorazowo, że wielkość wzrostu w porównaniu z rokiem ubiegłym przekracza 20%. Warunki sprzedaży w zakresie udzielania rabatu bądź bonusu czy innego rodzaju opustu nie zostały sprecyzowane w formie umowy pisemnej, co było praktyką stosowaną u powoda, który takie umowy zawierał na początku roku. Prezes zarządu powodowej Spółki T. B. przyznał, że w ustnych uzgodnieniach warunkował udzielenie pozwanemu opustu cenowego od spłaty przez niego istniejącego zadłużenia. Towar sprzedawany był pozwanemu z odroczonym terminem płatności wynoszącym od 60 do 70 dni i pod koniec 2013r. stan jego zaległości powstałych z transakcji zawartych w 2012r. wynosił 406.829,59 zł.

Wobec braku spełnienia przez pozwanego składanych obietnic uregulowania tego zadłużenia strona powodowa dążyła do uzyskania zabezpieczenia spłaty wierzytelności Do 2011r. pozwany dokonywał zapłat za zakupione towary w miarę terminowo. Pod koniec 2012r. po zmianie zasad współpracy stron pozwany utracił płynność finansową, banki wypowiedziały mu umowy kredytowe i nie mógł spłacić zaległych należności przez cały 2013r.

W dniu 30 października 2012r. strony zawarły umowę doradztwa i usług marketingowych, w ramach której powód (Zlecający) zlecił pozwanemu (Przyjmujący) doradztwo i usługi marketingowe w zakresie sprzedaży jego artykułów papierniczych na terenie kraju i za granicą, w tym jako zasadniczą usługę promocji, reklamy i pozycjonowania przedsiębiorstwa zlecającego m.in. przez organizowanie promocji czy też telemarketingu. Zakres zleconych pozwanemu zadań obejmował m.in.: fachowe i kompleksowe przygotowanie pracowników powoda do efektywnej działalności handlowej w zakresie sprzedaży w kraju i za granicą, kierowanie procesami sprzedaży artykułów papierniczych w przedsiębiorstwie powoda (§ 3 umowy). W § 5 umowy Zlecający zobowiązał się do zapłaty na rzecz pozwanego wynagrodzenia ryczałtowego w kwocie 25.000 zł miesięcznie netto. Postanowiono, że usługi świadczone przez Zlecającego poza określonymi w § 3 będą fakturowane odrębnie na warunkach ustalonych przez obie strony. Umowa została zawarta na czas nieokreślony z możliwością jej rozwiązania przez każdą ze stron za sześciomiesięcznym okresem wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego. Z chwilą zawarcia tej umowy zasady dotychczasowej współpracy stron uległy zmianie. Klienci pozwanego kupowali towar bezpośrednio od powoda, pracownicy zatrudnieni w firmie pozwanego stali się pracownikami powoda, natomiast pozwany świadczył usługi na podstawie powyższej umowy o doradztwie.

Pozwany realizując umowę doradztwa z 30 października 2012r. jednocześnie był dłużnikiem powoda z tytułu zawartych w 2012r. umów sprzedaży artykułów papierniczych i jego zadłużenie względem niego na dzień 30 listopada 2013r. wyniosło 406.829,59 zł. W celu zabezpieczenia spłaty tego zadłużenia pozwany wspólnie z małżonką oświadczeniem złożonym przed notariuszem w dniu 23 grudnia 2013r. ustanowił na rzecz powodowej spółki hipotekę umowną na nieruchomości będącej własnością małżonków A. na zasadzie wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej. Stan zadłużenia na dzień 30 listopada 2013r. został przyznany przez pozwanego w dokumencie potwierdzenia salda wystawionym 17 grudnia 2013r. Powód 16 stycznia 2014r. dokonał wypowiedzenia zawartej z

pozwany 30 października 2012r. umowy doradztwa i usług marketingowych ze skutkiem na 31 lipca 2014r. przy zachowaniu sześciomiesięcznego okresu wypowiedzenia zgodnie z § 12 umowy.

Powód 14 sierpnia 2014r. dokonał kompensaty wzajemnych wierzytelności do kwoty 30.750 zł, zaliczając na poczet należności za sprzedane artykuły papiernicze wierzytelności pozwanego z tytułu wynagrodzenia za usługi marketingowe. Pismem z 14 sierpnia 2014r. skierowanym do pozwanego powód wezwał go do zapłaty łącznej kwoty 137.422,03 zł w określonym siedmiodniowym terminie. W reakcji na to wezwanie pozwany wystawił 19 sierpnia 2014r. na rzecz powoda trzy faktury VAT: nr (...) z tytułu rabatu od obrotu 1% na kwotę 53.332,21 zł, nr (...) za paliwo na kwotę 17.999,99 zł i nr (...) na kwotę 3.216,89 zł za telefony. Faktury zostały odesłane przez powoda bez ich księgowania.

W piśmie z 2 września 2014r. adwokat reprezentujący pozwanego w niniejszym procesie, działający na mocy udzielonego pełnomocnictwa rodzajowego, złożył w imieniu pozwanego oświadczenie o potrąceniu wymagalnej wierzytelności w kwocie 74.549,09 zł wynikającej z faktur z 19 sierpnia 2014r. z wymagalną wierzytelnością powoda z tytułu faktury VAT nr (...) z 24 października 2012r. na kwotę 80.692,05 zł. Powód pismem z 4 września 2014r. ponownie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 137.422,03 zł obejmującej również odsetki za opóźnienie.

Ustaleń tych Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o bliżej powoływane dowody z dokumentów, których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron, korespondencję mailową złożoną przez stronę pozwaną, stanowiącą inny dowód w rozumieniu art 308 § 1 k.p.c. oraz dowody z zeznań świadków: J. B., A. A. (1) i stron.

W ocenie Sądu zeznania pozwanego i jego żony, iż doszło do uzgodnienia pomiędzy stronami co do udzielenia 1% bonusu od wartości obrotów netto, pokrywania kosztów paliwa, hoteli i telefonów wydatkowanych przez pozwanego w związku z wykonywaniem umowy doradztwa i marketingu pozostają w sprzeczności z zeznaniami reprezentantów strony powodowej, którzy zaprzeczyli tym twierdzeniom. Korespondencję mailową w sprawie nowego cennika M. B. traktował jako formę negocjacji cenowych, które nie miały charakteru stanowczych ustaleń umownych. T. B. przyznawał, iż negocjacje w sprawie opustów miały miejsce, jednakże warunkował je od uregulowania długu ze strony pozwanego co w jego przypadku nie miało miejsca. W tym kontekście za wiarygodne Sąd pierwszej instancji uznał zeznania pozwanego o ustnych obietnicach prezesa Zarządu powodowej spółki T. B. o rezygnacji z naliczania odsetek w przypadku spłacenia zadłużenia, które łączył z odstąpieniem przez pozwanego od realizacji roszczeń o opust bonusowy. Takie jednak uzgodnienia nawet przy przyjęciu, iż rzeczywiście miały miejsce, nie mogły odnieść skutku w postaci obniżenia należności powoda o rabat w wysokości 1%, gdyż pozwany nie uregulował faktur sprzedażowych w całości, co zmusiło powoda do dochodzenia roszczeń na drodze sądowej. Świadek J. B. nie miała wiedzy co do spornej kwestii i nie potwierdziła prezentowanej przez pozwanego wersji o uzgodnieniach w zakresie refundacji kosztów hotelu, paliwa i telefonu oraz udzielonych bonusów. Za logiczne Sąd uznał zeznania strony powodowej o braku możliwości stosowania rabatu w przypadku nieuregulowania należności. Nie można bowiem mówić o zysku powoda w sytuacji braku zapłaty ceny, co miało miejsce w rozpatrywanym przypadku. Pozwany zwiększając obroty zwiększał jednocześnie swoje zadłużenie u powoda. Powód nie otrzymując swojej marży nie ma podstaw do dzielenia się nią z kupującym. Zatem nie tylko brak pisemnej umowy regulującej zasady udzielania rabatów i bonusów zdaniem Sądu podważa wiarygodność twierdzeń pozwanego o ich obowiązywaniu, a okoliczności w jakich rabat ten miałby być udzielony. Sąd zauważył nadto, że powód po zakończeniu współpracy handlowej na koniec 2012r. nie wystawił na rzecz powoda faktury na udzielony rabat, ani też nie zażądał skorygowania faktury powoda o kwotę rabatu, a dokonał tego prawie dwa lata później po definitywnym zakończeniu współpracy stron. Analogicznie zachował się w przypadku faktury za paliwo i telefony, gdyż w czasie trwania rocznej współpracy w ramach umowy doradztwa i marketingu nie występował o refundację kosztów telefonów i hotelu.

W ocenie Sadu Okręgowego twierdzenia pozwanego i jego małżonki o istnieniu po stronie powoda zobowiązania do zwrotu poniesionych przez pozwanego jako przyjmującego zlecenie z tego tytułu kosztów nie znajduje potwierdzenia w treści umowy stron, która w sposób arbitralny rozstrzyga kwestię wynagrodzenia ustalając je w zryczałtowanej kwocie. Dobrowolne o charakterze kurtuazyjnym refundowanie kosztów noclegu przez powoda nie rodzi po stronie pozwanego roszczenia, które wymuszałyby na zlecającym takie zachowanie. Umowa doradztwa i usług marketingowych w

sposób kompleksowy regulowała kwestię wynagrodzenia nie pozostawiając wątpliwości, że wynagrodzenie ryczałtowe obejmuje wszelkie koszty związane z jego uzyskaniem, skoro brak w niej wskazania odnośnie dodatkowego rozliczenia kosztów związanych z realizacją zlecenia.

W świetle powyższej oceny dowodów Sąd uznał za nieudowodnione twierdzenia pozwanego o istnieniu postanowień umownych, które uprawniałyby go do naliczania bonusu z tytułu zrealizowanych obrotów w 2012r., żądania zwrotu kosztów paliwa i hoteli w związku z wykonywaną umową doradztwa i marketingu, co czyni bezprzedmiotowym ustalenia czy pozwany wykazał wysokość kosztów poniesionych w związku z realizacją roszczenia.

W świetle tak poczynionych ustaleń będących wynikiem wyżej zaprezentowanej oceny dowodów Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w całości. Bezsporna bowiem była dochodzona należność z faktury VAT nr (...) w kwocie 80.692,05 zł, zaś istota sporu sprowadzała się do oceny czy roszczenie powoda wygasło w zakresie kwoty 74.549,09 zł wskutek potrącenia z nią wierzytelności pozwanego oświadczeniem złożonym pozasądowo. Sąd podkreślił przy tym, że złożenie oświadczenia o potrąceniu nie przesądza o jego skuteczności, a więc o tym, że dochodzi do wzajemnego umorzenia wierzytelności. Dla jego skuteczności konieczne jest spełnienie wskazanych przez Sąd materialnoprawnych przesłanek z art. 498 § 1 i 2 k.c. Przede wszystkim jednak o potrąceniu wierzytelności można mówić jedynie wówczas, gdy wierzytelność taka istnieje. Tymczasem w świetle poczynionych w sprawie ustaleń pozwany nie wykazał istnienia wierzytelności zgłoszonych do potrącenia wobec braku udowodnienia źródła ich powstania. Brak skutecznego przeciwstawienia dochodzonej wierzytelności powoda o zapłatę ceny wynikającej z tytułu zawartej umowy sprzedaży skutkowało uwzględnieniem w całości powództwa na mocy art. 535 k.c. co do należności głównej oraz art. 481 k.c. w zakresie dochodzonych od niej odsetek.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd Okręgowy powołał art. 98 k.p.c. (k-254-263).

Pozwany w apelacji od tego wyroku, zaskarżając go w całości, zarzucił:

- 1) naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 213 § 2 k.p.c. w związku 233 § 1 k.p.c. poprzez nazbyt dowolną ocenę materiału dowodowego w oderwaniu od zasad doświadczenia życiowego i logicznego wnioskowania polegającą na nieuprawnionym uznaniu, iż powód nie udowodnił istnienia pomiędzy stronami postępowania w zakresie uprawnienia do naliczenia bonusu z tytułu zrealizowania obrotów w 2012 roku oraz żądania zwrotu kosztów paliwa i telefonów w sytuacji, gdy z dowodów przedstawionych w postaci korespondencji e - mail z członkiem zarządu M. B. jednoznacznie wynika, iż bonus taki został przydzielony a jedynym warunkiem jego uzyskania było uzyskanie sprzedaży na poziomie 20% większym niż w 2011 roku, co zostało uczynione;
- 2) naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 6 k.c. w związku z 498 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy zostały spełnione wszystkie przesłanki do skutecznego złożenia przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu i udowodnił on spełnienie przesłanek do skutecznego potrącenia wierzytelności powoda ze swoimi wierzytelnościami;
- 3) błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie że nie istniało pomiędzy stronami postępowania porozumienie w zakresie uprawnienia do naliczenia bonusu z tytułu zrealizowania obrotów w 2012 rok oraz, że zadłużenie pozwanego powodowało brak możliwości domagania się bonusu oraz żądania zwrotu kosztów paliwa i telefonów w sytuacji, gdy z dowodów przedstawionych w postępowaniu tj. korespondencji e - mail z członkiem zarządu M. B. jednoznacznie wynika, iż bonus taki został przydzielony a jedynym warunkiem jego uzyskania było uzyskanie sprzedaży na poziomie 20% większym niż w 2011 roku co zostało uczynione

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania (k-266-267v).

Powód w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, o ile nie zostanie sporządzony spis kosztów (k-279-281).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Wbrew bowiem wszystkim podniesionym w niej zarzutom Sąd Okręgowy nie naruszył żadnego z powołanych przez skarżącego przepisów prawa procesowego ani materialnego. Ogólnie należy wskazać, że poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia są niewadliwe i mają oparcie w powołanych dowodach ocenionych przez ten Sąd zgodnie z kryteriami przewidzianymi art. 233 § 1 k.p.c. Wymieniony przepis przyznaje Sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli Sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź z doświadczeniem życiowym, co w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi. Ugruntowane jest w orzecznictwie stanowisko, że jeżeli z zebranego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Ponadto, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących w tym zakresie postępowanie Sądu orzekającego. Zwalczanie zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, opartych na własnej ocenie i fragmentarycznym prezentowaniu dowodów lecz konieczne jest - przy posłużeniu się argumentami jurydycznymi - wykazanie, że przewidziane art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy. Apelacja zaś pozwanego tego w sposób przekonywujący nie czyni. Nie zawiera w zasadzie argumentów, do których Sąd Okręgowy by się już nie odniósł w motywach zaskarżonego wyroku, a te które powołuje nie podważają skutecznie oceny tego Sądu, że pozwany nie wykazał by przysługiwała mu wierzytelność w łącznej kwocie 74.549,09 zł jaką przeciwstawił do potrącenia i dlatego żądanie pozwu zostało w całości uwzględnione.

Dla porządku zwrócić należy uwagę na niekonsekwencję pozwanego, który już w odpowiedzi na pozew wskazywał jako niesporną do zasądzenia kwotę 6.142,96 zł nieobjętą kompensatą (k-63v). W takiej sytuacji niezrozumiałe jest zaskarżenie wyroku w całości, a zatem i w części, w której dochodzona wierzytelność przekraczała przedstawioną do potrącenia wierzytelność pozwanego. Ponadto, wierzytelności zgłoszone do potrącenia były różne, gdyż objęte były trzema fakturami, z których jedna dotyczyła 1% rabatu od obrotu (53.332,21 zł- k-29), druga zwrotu za paliwo (17,999,99 zł; k-30) i trzecia zwrotu za telefony (3.216,89; k-31). Treść apelacji nie zawiera merytorycznego uzasadnienia dotyczącego wierzytelności o zwrot kosztów paliwa i telefonów, co samo przez się zwalnia Sąd odwoławczy od bliższej jej oceny w tym zakresie. Natomiast apelacja koncentruje się na kwestiach dotyczących 1% bonusu oczywiście błędnie forsując tezę jakoby fakt, iż powód nie zaprzeczył zrealizowaniu planu sprzedaży na 2012 rok ma być równoznaczny z przyznaniem przez niego, że pozwanemu wierzytelność z tytułu 1% rabatu od tej sprzedaży przysługuje. Tak, jak się wydaje, należy rozumieć podniesienie zarzutu naruszenia art. 213 § 2 k.p.c. (zgłoszenie przez pozwanego zarzutu potrącenia jako forma dochodzenia roszczenia, stąd stanowisko strony przeciwnej względem tego roszczenia ujmowane przez niego w kategoriach uznania powództwa). Tymczasem powód konsekwentnie należności ze spornych faktur pozwanego nie uznawał. Dał temu wyraz najpierw przedsądowo, odsyłając je pozwanemu bez księgowania (por. pismo z 25 sierpnia 2014r. k-32) i kierując wezwaniem do zapłaty z 4 września 2014r. (k-34) Następnie takie stanowisko zajmując w pozwie (k-8) i przez całe postępowanie pierwszoinstancyjne, jak i obecnie w instancji odwoławczej (odpowiedź na apelację k-279-281). Wywody skarżącego na temat waloru maili M. B. z 9 i 17 stycznia 2012r., wspierane wyrwanym z kontekstu zdaniem z jego zeznań („myślę, że warunki współpracy były uzgadniane w formie ustnej i pisemnej) oraz argumentem o trwającej wcześniej kilkuletniej współpracy stron na warunkach ustnie uzgadnianych od prawidłowo dokonanych ustaleń i rozważań Sądu Okręgowego w tym zakresie. Zbyteczne jest ich powielanie, gdyż zostały już wyżej dość dokładnie przytoczone, a Sąd odwoławczy je podziela.

Podkreślenia wymaga, że skoro strony wcześniej pozostały ze sobą od w stałych kilkuletnich stosunkach handlowych na warunkach ustnie uzgadnianych, to okoliczność ta wcale nie wspiera stanowiska pozwanego. Przeciwnie, skoro postanowiły to zmienić i wprowadzić na piśmie sformalizowane zasady - najpierw wzajemnej współpracy (umowa z 3 stycznia 2012), a następnie warunki doradztwa (umowa z 30 października 2012r.), to jako strony będące uczestnikami profesjonalnego obrotu miały świadomość warunków kontraktowania i rozumiały zapisy umowne na jakie się godzą. Jak wskazały w § 1 ust 1.1 umowy z 3 stycznia 2012r. jej przedmiotem jest szczegółowe określenie warunków współpracy handlowej (k-16) i dla wszelkich zmian tej umowy w § 6 ust 6.2 zastrzegły formę pisemną pod rygorem nieważności (k-18). Taki sam rygor zawiera § 14 umowy o doradztwo (k-20), gdzie wynagrodzenie P. A. za usługi objęte tą umową uzgodniono jako ryczałtowe (§ 5).

W tym stanie rzeczy nie sposób podzielić twierdzeń skarżącego jakoby strony mogły skutecznie realizować umowy o odmiennej treści niż uzgodniona powyższymi pisemnymi kontraktami (art. 76 zd 1 k.c.). Pozwany nie podważył ustalenia Sądu Okręgowego, że wszelkie umowy bonusowe powodowa Spółka zawierała ze swoimi klientami na piśmie. Podkreślenia też wymaga, że potwierdzenie salda z 17 grudnia 2013r. (k-22-22v) i oświadczenie notarialne pozwanego złożone wspólnie z małżonką 23 grudnia 2013r. o ustanowieniu hipoteki umownej na ich nieruchomości na rzecz powoda zabezpieczającej spłatę zadłużenia w kwocie 406.829,59 zł, stanowiło uznanie niewłaściwe. Ani wtedy, ani też po wypowiedzeniu umowy doradczej kiedy powód w okresie wypowiedzenia dokonywał potrącenia swojej wierzytelności z wierzytelnościami P. A. z tytułu wynagrodzenia z umowy doradczej, pozwany w ogóle nie podnosił, że ma do potrącenia wierzytelności z tytułu bonusu, zwrotu kosztów paliwa, czy rozmów telefonicznych. Uczynił to dopiero w obliczu już wszczętej przeciwko niemu egzekucji oraz w perspektywie wytoczenia przez powoda niniejszego procesu, co w kontekście całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należy odczytywać jako próbę odsunięcia w czasie widma egzekucji jaką powód będzie mógł realizować także w oparciu o zwalczany obecnie wyrok kiedy stanie się on prawomocny.

Przy prawidłowych ustaleniach faktycznych nie wchodziło w grę stosowanie przez Sąd Okręgowy art. 498 i nast. k.c.

Reasumując, wobec niepodzielania żadnego z zarzutów skarżącego jego apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Pozwany jako strona przegrywająca spór został obciążony obowiązkiem zwrotu powodowi poniesionych przez niego w instancji odwoławczej kosztów zastępstwa procesowego według stawki minimalnej stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 i § 10 ust 1 pkt 2 oraz § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015, poz. 1804).

Z tych wszystkich względów i w oparciu o wyżej powoływane przepisy Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.